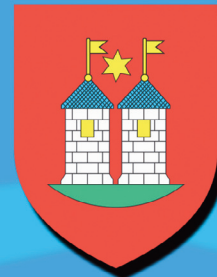


# Więści z gminy Poniec



Nr 125

Maj 2021

ISSN 2082-7679

Cena 2 zł

[www.poniec.eu](http://www.poniec.eu)

MIESIĘCZNIK  
SAMORZĄDOWY



**Leszczyńska Akademia  
Bezpieczeństwa**

str. 3



**Fotografia to moja pasja**

str. 6



**Bohaterowie codzienności od Świętego Floriana**

str. 8-9



**Tydzień Bibliotek**

str. 7



**Z matematyką  
za pan brat**

str. 10



# Dzień Flagi

**Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej każdego roku przypada 2 maja. Jest to jedno z najmłodszych świąt państwowych - zostało ustanowione przez Sejm w 2004 roku.**

Dzień Flagi to święto, którego celem jest szerzenie wiedzy o symbolach narodowych i propagowanie postaw patriotycznych.

Wybrana przez władze data także nie jest dziełem przypadku. Dzień Flagi wpisano między dwa inne święta państwowe - Święto Pracy oraz Święto Konstytucji 3 Maja. Jesteśmy więc w tym czasie

nastawieni bardziej refleksyjnie, odczuwamy dumę z powodu osiągnięć naszych przodków.

Jest już zwyczajem, że tego dnia Polacy wywieszają flagę narodową w oknach. W tym roku część fładze oddali najmniejsi mieszkańcy naszej gminy, którzy przygotowali swą flagę białą - czerwoną w dowolnej technice plastycznej.



## Obchodzili Dzień Europy



**Dzień 9 maja jest obchodzony corocznie jako Dzień Europy. W tym dniu przypada rocznica podpisania Deklaracji Schumana, planu przedstawionego przez ówczesnego ministra spraw zagranicznych Francji, Roberta Schumana w 1950 roku. Plan dotyczył współpracy politycznej państw europejskich w celu zapobieżenia nowej wojnie światowej. Jego pomysł polegał na utworzeniu ponadnarodowej instytucji europejskiej sprawującej zarząd nad całą produkcją węgla i stali. Traktat powołujący do życia tę instytucję podpisano już w rok później. Plan Schumana uważa się za załączek tego, czym dzisiaj jest Unia Europejska.**

W tym dniu odbywają się w państwach Unii Europejskiej uroczystości mające na celu promowanie integracji europejskiej i pokoju.

W Szkole Podstawowej w Żytowiecku w ramach obchodów Dnia Eu-

ropy, podczas lekcji języka angielskiego najmłodsze klasy przy pomocy gier i zabaw poznały nazwy oraz flagi państw Unii Europejskiej. Nauczyły się także jak powiedzieć „hello” w różnych językach oraz poznały znane europejskie zabytki.

Wśród klas starszych odbył się konkurs „What do you know about...?”. Uczestnicy stworzyli plakat przedstawiający jeden z wybranych krajów i charakterystyczne dla niego ciekawostki. Wśród laureatów znaleźli się Lena Żurek - I miejsce, Kinga Zimlińska - II miejsce oraz Julia Kuraś - III miejsce. Obchodom towarzyszyły również quizy sprawdzające wiedzę młodzieży o Unii Europejskiej.

Uczniowie kolejny raz zdecydowali się na udział w międzynarodowym projekcie eTwinning „Meet Europe, meet us”, podczas którego przedstawili innym uczestnikom ciekawostki dotyczące Polski oraz nagrali filmy o sobie i swoich zainteresowaniach.

## Witamy na świecie

**Powitajmy na świecie najmłodszych mieszkańców naszej gminy. Życzymy wszystkim zdrowia, a ich rodzicom radości i pociechy z dzieci.**

Jeśli chcecie Państwo, by na łamach "Więści z Gminy Poniec" pojawiło się zdjęcie Państwa pociechy, zachęcamy do kontaktu i przesłania fotografii.

Co trzeba zrobić? Wraz ze zdjęciem należy przesłać informa-

cję, tj. imię i nazwisko, imiona rodziców, datę urodzenia dziecka, jego wagę i wzrost urodzeniowy. Ważne, by nie zapomnieć o zgodzie na publikację wizerunku malucha. Zdjęcia noworodków publikować będziemy nieodpłatnie w każdym wydaniu "Więści z Gminy Poniec".

Publikacja zdjęcia będzie na pewno wyjątkową pamiątką rodzinną.



Imię: Zuzanna  
Nazwisko: Jęczkowska  
Data urodzenia: 8 kwietnia 2021 r.  
Miejsce: Gostyń  
Waga: 3,250 kg  
Długość: 53 cm  
Imiona rodziców: Jagoda i Jacek  
Miejsce zamieszkania: Śmitowo



# Leszczyńska Akademia Bezpieczeństwa

Szkoła Podstawowa w Poniecu przystąpiła do projektu Leszczyńskiej Akademii Bezpieczeństwa - Budowa Centrów Edukacji Bezpieczeństwa.



Projekt ma za zadanie upowszechnić wśród dzieci i młodzieży wiedzę dotyczącą właściwych zachowań w trakcie zdarzeń nadzwyczajnych. W ramach zajęć prowadzona będzie nauka wzywania służb ratowniczych, udzielania informacji dyspozytorom, a także udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej poszkodowanym. Celem projektu będzie również kształtowanie właściwych postaw wynikających ze sposobu prowadzenia akcji ratowniczej oraz nauka obsługi urządzeń AED.

W trakcie realizacji projektu uczniowie zapoznają się również z podstawowymi zasadami bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Celem edukacyjnym projektu jest wykształcenie u uczestników umiejętności współpracy z funkcjonariuszami policji, straży pożarnej oraz z ratownikami służb ratowniczych w trakcie prowadzenia akcji ratunkowej, a także zapoznanie dzieci z podstawowymi zasadami udzielania pierwszej pomocy. Celem programu będzie również wykształcenie poczucia odpowiedzialności za siebie i innych oraz nawyku bezpiecznego i odpowiedzialnego zachowania się w ruchu drogowym.

Natomiast nadrzędnym celem projektu jest uświadomienie dziecka na krzywdę drugiego człowieka oraz zaszczepienie idei niesienia bezinteresownej pomocy.

W ramach projektu szkoła w Poniecu otrzymała pakiet startowy od Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Lesznie - zestaw edukacyjny składający się z defibrylatora szkoleniowego AED

Trainer XFT - 120C+, fantoma do nauki udzielania pierwszej pomocy oraz 32 - elementowy zestaw znaków drogowych. Pomoce zostały przekazane szkole w formie darowizny bezzwrotnej.

## Zakup defibrylatorów

**Ekipa Poniec Moje Miasto, z Krzysztofem Kędziorą i Markiem Przybytkiem na czele, wielokrotnie udowodniła, że ma wielkie serce. Od lat angażuje się w zbiórkę pieniędzy na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy oraz wspiera inne akcje charytatywne. W ostatnim czasie zainicjowała zbiórkę funduszy na zakup ogólnodostępnego defibrylatora AED, który może pomóc uratować ludzkie życie.**

Defibrylator AED za pomocą impulsu elektrycznego o odpowiednio dużej energii może przywrócić rytm serca u pacjenta z nagłym zatrzymaniem krążenia. Z jego obsługą poradzi sobie każdy, nawet niemający przeszkolenia medycznego.

Zakup takiego urządzenia to kwota około 10 tys. zł.

Dzięki ofiarności mieszkańców ziemi ponieckiej oraz lokalnych firm uda się zakupić jeden defibrylator. Drugi przekaże firma Famag Packaging z Ponieca. Ponieckie Stowarzyszenie Wędkarskie PERKOZ zadeklarowało chęć zakupu kapsuły do zamontowania defibrylatora.

Możemy być dumni, że mamy w Poniecu firmy i ludzi o tak wielkich sercach. Dziękujemy wszystkim za wsparcie, a organizatorom za pomysł.

Wszystkich, którzy chcieliby wesprzeć zbiórkę, odsyłamy na portal [zrzutka.pl](http://zrzutka.pl).

**Defibrylatory AED, będą miały swoją lokalizację na budynku Hali Sportowo - Widowiskowej OSiR oraz Gminnej Biblioteki Gminnego Centrum Kultury w Poniecu.**



## Dyżury radnych w Urzędzie

W każdy pierwszy poniedziałek miesiąca poszczególni radni Rady Miejskiej Ponieca pełnią swoje dyżury od godz. 14 do 16 w pokoju nr 8 Urzędu Miejskiego.

Można wówczas zgłaszać wszelkie problemy i sprawy, które wymagają zainteresowania władz gminy.

Dnia 7 czerwca 2021 roku dyżur będą pełnili Barbara Mendiya i Aneta Wrotyńska. Ponadto pod numerem telefonu biura Rady 65 573 - 14 - 33 zawsze w godzinach pracy można umówić się na rozmowę i spotkanie z dowolnym radnym, który nie ma zaplanowanego dyżuru w najbliższym czasie.

MK

## Na wirtualnym spacerze



W tym trudnym dla wszystkich czasie pandemii Gminna Biblioteka Gminnego Centrum Kultury w Poniecu realizuje zajęcia on - line w cyklu "Wirtualny spacer po bibliotece".

W związku z obchodzonym 8 maja Dniem Bibliotekarza i Bibliotek dzieci z grup: Pszczółki, Żabki oraz Muminki z Przedszkola Samorządowego w Poniecu odwiedziły wirtualnie poniecką bibliotekę.

Przedszkolaki miały możliwość

zobaczyć się z panią bibliotekarką, Joanną Matecką, która przybliżyła im tajniki swej pracy. Maluchy miały przyjemność zobaczyć wnętrza biblioteki, zostały zaproszone do kąciaka dla dzieci, gdzie czekały ich ulubione bajki.

Na koniec wycieczki dzieci wysłuchały czytanej bajki. Bardzo dziękujemy za ciekawą lekcję.

Mamy nadzieję, że już wkrótce nasi najmłodsi czytelnicy będą mogli odwiedzić bibliotekę osobiście.

## POŻEGNANIE

W kwietniu na zawsze odeszli od nas:

04.04 - Marek Sobalski (1969), Rokosowo  
 10.04 - Bronisław Zygmunt (1943), Dzięczyzna  
 11.04 - Józef Giera (1933), Poniec  
 12.04 - Marianna Wozignój (1933), Poniec  
 22.04 - Stanisław Goldmann (1931), Dzięczyzna  
 22.04 - Władysława Piechota (1933), Poniec  
 22.04 - Teresa Skopińska (1938), Rokosowo  
 24.04 - Tomasz Biegała (1975), Drzewce  
 25.04 - Radosław Dymkiewicz (1982), Poniec  
 25.04 - Wiesław Leśniak (1958), Wydawy

### Wieści z gminy Poniec

Wydawca i redakcja: Gminne Centrum Kultury w Poniecu,  
 ul. Szkolna 3, tel. 65 5731169

Redaktor naczelny: Marta Kopania

Przesyłanie materiałów do gazety i archiwum PDF: [www.poniec.eu](http://www.poniec.eu)

Druk: Drukarnia HAF LESZNO

Skład: HALPRESS, Leszno - [www.leszno.eu](http://www.leszno.eu)

## Z bukietem kwiatów do...

### Danuty - 24 VI

Danuta to imię pochodzenia łacińskiego. Wywodzi się od łacińskiego słowa "donata" i oznacza darowaną przez Boga.

Danuta to kobieta inteligentna, o dużej kulturze osobistej i łagodnym charakterze. W stosunku do ludzi jest życzliwa i przyjaźnie nastawiona, chociaż niechętnie nawiązuje z nimi bliższe relacje. Bardzo chętnie zdobywa wiedzę, jak i nowe życiowe umiejętności. Lubi podróże i odkrywanie nowych, ciekawych miejsc.

W życiu Danuta bardzo dba o bycie niezależną, dlatego też nie za bardzo myśli o założeniu rodziny. Mimo że lubi dzieci, to niespecjalnie widzi się w roli matki. Ma świadomość tego, że byłaby dla nich bardzo surowa i wymagająca. Szuka mężczyzny, z którym stworzy partnerski związek i który nie będzie jej ograniczał. Dla swojego mężczyzny jest wierna i oddana.

Ze względu na swój sposób bycia Danuta jest lubianą kobietą. Nie wywyższa się i na siłę nikogo nie przekonuje do swoich racji.

Dzięki swojej inteligencji potrafi w sposób subtelny manipulować ludźmi tak, by nikt tego nie zauważył.

Danuta to bardzo dobry pracownik. Jest sumienna, zdyscyplino-



Danuta Pawlak  
z Ponieca

wana i chętnie zdobywa nowe umiejętności. Skutecznie potrafi zarządzać grupą ludzi, którzy darzą ją dużym szacunkiem i wiedzą, że mogą zawsze liczyć na jej pomoc. Nie uważa się za wszechwiedzącą i również potrafi przyznać się, że potrzebuje pomocy. Liczbą Danuty jest 3, kolorem fioletowy, a kamieniem koral.

W gminie Poniec mieszka 57 kobiet o imieniu Danuta. W Poniecu 26, po 4 w Śmiałowie i Czarkowie, po 3 w Janiszewie, Dzięczyźnie, Rokosowie i Bogdankach, po 2 w Łęce Wielkiej, Łęce Małej, Waszkowie i Żytowiecku oraz po 1 w Szurkowie, Bączylesie i Drzewcach.

### Leona - 28 VI

Leon to imię pochodzenia grecko - łacińskiego. Wywodzi się od słowa "lew" i oznacza mężczyznę dzielnego, odważnego.

Leon to myśliciel, który lubi rozważać na temat otaczającego go świata. Ma analityczny umysł i wszystkie jego życiowe wybory nigdy nie są dziełem przypadku.

Jako człowiek uczuciowy i wrażliwy Leon ma dużą potrzebę bycia kochanym. Chciałby szybko założyć rodzinę i prowadzić ciche i spokojne życie. Przyciąga kobiety swoją inteligencją i specyficznym poczuciem humoru. Potrafi zadbać o rodzinę i dom.

Leon nie jest duszą towarzystwa. Zawsze rozsądnie podchodzi do życia i nie jest skory do spontanicznych zachowań. Jest skutecznym rozjemcą w spornych sytuacjach. Stroni od alkoholu, dzięki czemu zawsze trafnie potrafi ocenić, co się wokół niego dzieje. Ma wąskie grono zaufanych znajomych, które niechętnie poszerza.

W pracy zawodowej Leon dąży zawsze do osiągnięcia jak najlepszych wyników. Nie jest jednak karierowiczem, który zdobywa swoje cele idąc po trupach. Potrafi pracować w grupie, jak i indywidualnie.



Leon Pawłowski  
z Ponieca

Można na niego liczyć, gdyż zawsze poważnie podchodzi do swoich obowiązków. Z powodu swojej skrupulatności często przenosi swoje obowiązki do domu, żeby wszystko spokojnie i dokładnie przeanalizować. Sprawdza się w takich zawodach jak: analityk giełdowy, wykładowca czy też inżynier.

Jego liczbą jest 1, kolorem czerwony, a kamieniem diament.

W naszej gminie imię Leon nosi 14 mężczyzn. W Poniecu mieszka 6, w Łęce Wielkiej 3, po 1 w Żytowiecku, Włostkach, Bogdankach, Śmiałowie i Dzięczyźnie.



# Narodowy Spis Powszechny

Przypominamy, że od 1 kwietnia do 30 czerwca 2021 roku. Główny Urząd Statystyczny przeprowadza Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021.

W spisie muszą wziąć udział nie tylko obywatele polscy, ale wszyscy mieszkańcy naszego kraju.

Zarówno spis ludności i mieszkań, jak i spis rolny są badaniami obowiązkowymi, realizowanymi w oparciu o ustawy o spisach. Są to jednocześnie największe przedsięwzięcia statystyczne, jakie podejmowane są nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie. Realizacja takich projektów wymaga pełnej mobilizacji, zarówno społeczeństwa, jak i państwa.

Spisy powszechne są istotnymi momentami w życiu narodu, kiedy państwo pyta swoich obywateli: "ilu nas jest", "kim jesteśmy", "jak żyjemy" oraz o inne istotniejsze informacje związane z funkcjonowaniem społeczeństwa. W ocenie organizacji międzynarodowych spisy są jednymi z największych przedsięwzięć organizacyjnych mobilizujących narody w czasach pokoju. Spisom powinien przyświecać cel profesjonalnej ich realizacji, co jest nie

**NIE SPISAŁEŚ SIĘ JESZCZE PRZEZ INTERNET LUB NA INFOLINIĘ?**

**Od 4 maja**  
z numeru **22 828 88 88**  
może zadzwonić do Ciebie  
rachmistrz spisowy



bez znaczenia dla odbioru wizerunku państwa przez obywateli.

Pamiętaj, że udział w spisie jest obowiązkowy - tak stanowi ustawa spisowa. Odmowa udziału w spisie powszechnym grozi karą grzywny na podstawie art. 57 Ustawy o statystyce publicznej.

Pytania spisowe dotyczą m. in. naszej charakterystyki demograficznej, aktywności ekonomicznej - gdzie pracujemy, w jakiej branży i od kiedy, poziomu wykształcenia,

migracji - gdzie mieszkaliśmy rok wcześniej, od kiedy mieszkamy w obecnym miejscu, charakterystyki etniczno - kulturowej - w jakim języku mówimy na co dzień, jakiego jesteśmy wyznania, zasobów mieszkaniowych - w jak dużym mieszkaniu mieszkamy, jak je ogrzewamy, ile mamy pokoi.

Osoby, które chcą wziąć udział w spisie, a nie mają możliwości dokonania go samodzielnie przez internet bądź też mają problemy z uzupełnieniem formularza, mogą zadzwonić na infolinię spisową (22 279 99 99 - od poniedziałku do piątku - w godz. od 8 do 18) i zostać spisani przez rachmistrza telefonicznie.

Od 4 maja swoją pracę przez telefon rozpoczęli rachmistrzowie spisowi. Będą dzwonić wyłącznie z numeru 22 828 88 88.

Ze względu na panujący stan epidemii wywiady bezpośrednie nie będą realizowane aż do odwołania. Oznacza to, że nikt nie zapuka w tej sprawie do Twoich drzwi. A jeśli zapuka ktoś, kto będzie podawał się za rachmistrza spisowego, to może być to oszust! Nie wpuszczaj go do mieszkania ani nie udzielaj żadnych informacji. Jeśli podejrzewasz, że ktoś podszywa się pod rachmistrza,

jak najszybciej skontaktuj się z policją.

- Jeśli przed 4 maja już się spisałeś przez internet lub telefonicznie, nikt nie będzie do Ciebie dzwonić w tej sprawie.

- Pamiętaj, że możesz sprawdzić tożsamość rachmistrza na infolinii spisowej pod numerem 22 279 99 99 i również poprzez aplikację dostępną na stronie <https://rachmistrz.stat.gov.pl>

- Jeśli zweryfikowałeś rachmistrza i jesteś pewien, że dzwoni do Ciebie w celu przeprowadzenia spisu, pamiętaj, że zgodnie z ustawą nie możesz odmówić podania mu danych.

Warto zapoznać się z zakresu pytań spisowych na stronie [www.spis.gov.pl](http://www.spis.gov.pl)

- Rachmistrz nie zapyta Cię o zarobki, oszczędności, cenne przedmioty w domu, numer konta, PIN do karty czy dane logowania do bankowości internetowej. Takich pytań w formularzu spisowym nie ma! Jeśli je usłyszysz - to może wskazywać na próbę wyłudzenia danych. Sprawę należy niezwłocznie zgłosić na policję.

Apelujemy o ostrożność. Pomóżmy również osobom starszym bezpiecznie realizować obowiązek spisowy.




**WID- MAR**

Witold Pinas 

Zawada 3 

64-125 Poniec 

605 887 737

**Oferujemy:**

Usługi minikoparką  
Sodowanie -piaskowanie mobilne  
Sprężarka przewoźna 5m  
Młot pneumatyczny  
Myjka ciśnieniowa (Karcher HDS5/15)  
Laweta (ładowność DCM 6,500)

Wynajem:  
Rusztowanie elewacyjne 75m  
Rębak



Potrzebujesz **reklamy** dla swojej firmy?

Zareklamuj się w naszej gazecie.

Informacje znajdziesz na: [www.poniec.eu](http://www.poniec.eu)

Chcesz podzielić się z mieszkańcami czymś ciekawym? Masz interesujące hobby?

A może chcesz poruszyć pewien problem?

Napisz do naszego redaktora:

[marta1982@op.pl](mailto:marta1982@op.pl)



# Fotografia to moja pasja

Rękodzieło, sport, pieczenie, uprawa kwiatów, motoryzacja, fotografia, teatr - każdy z nas ma jakąś pasję. Zapraszamy do nowego cyklu "Ludzie z pasją", w którym przybliżymy pasjonatów mieszkających w naszym regionie.



Maksymilian Kuźniak to młody i sympatyczny chłopak z Ponieca. Amatorsko zajmuje się fotografowaniem, a pasja ta sprawia mu wiele radości.

**Marta Kopania: Jak zaczęła się Twoja przygoda z fotografią?**

**Maksymilian Kuźniak:** Moja przygoda z fotografią zaczęła się kilka lat temu, miałem może 5 - 6 lat. Dostałem wtedy pierwszy w życiu telefon z wbudowanym aparatem. Byłem z niego zadowolony. Zacząłem wówczas robić zdjęcia. Były to zupełnie przypadkowe i nieprzemyślane kadry - drzewa, trawy, kwiaty. Gdy miałem 11 lat, kupiłem nowy telefon, z lepszym aparatem. Wtedy robiłem już zdjęcia najbliższemu - mamie, rodzinie, znajomym. Podstaw fotografii uczyłem się z filmików na YouTube, szukałem wszystkiego w internecie.

**MKo: Co najbardziej lubisz fotografować? Naturę? Ludzi? A może wydarzenia?**



**MKo:** Obecnie bardzo lubię fotografię portretową. Uwielbiam cały rytuał związany z tą dziedziną fotografii. Począwszy od przygotowania sesji, poszukiwania rekwizytów, kończąc na samych zdjęciach, a później na ich obróbce. W taki sposób, aby wszystko tworzyło całość. Lubię pracę z ludźmi w plenerze, z naturalnym światłem, odbiciem promieni słonecznych. Ostatnimi czasy zainteresowałem się też fotografią uliczną - chwytaniem momentów, pokazywaniem niepozowanych sytuacji.

Przez pewien czas próbowałem fotografować też naturę, krajobrazy. Jednak nie "czułem się" w tej tematyce.

**MKo: Czy preferujesz fotografowanie za pomocą telefonu komórkowego, czy aparatu fotograficznego?**

**MKo:** Myślę, że w dobie tak zaawansowanej technologii, za pomocą smartfona można zrobić tak

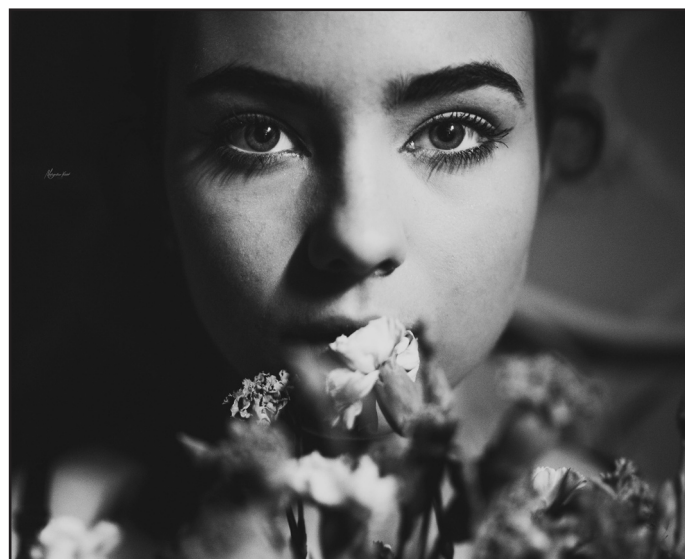
samo dobre zdjęcie, jak aparatem fotograficznym. Wiem, że telefonem można tak sfotografować, że prawie nikt tego nie rozpozna. Zazwyczaj telefon mam zawsze pod ręką. Zresztą w telefonie też można je tak przerobić, że są nie do poznania. Nie powiem, że zdjęcia robione telefonem są gorsze. Niekiedy nawet lepsze, bo telefon sam sobie wszystko dostosowuje idealnie do warunków.

**MKo: Czy miałeś okazję lub propozycję być oficjalnym foto-**

**się nią zawodowo?**

**MKo:** Fotografia jest i mam nadzieję, że zawsze będzie moją pasją. Jednak nie chciałbym widzieć w niej tylko i wyłącznie sposobu zarobku. To mogłoby zabić całą radość z fotografowania. Za rok kończę szkołę podstawową, po której planuję pójść do Liceum Ekonomicznego.

**MKo: Czy dzielisz się gdzieś w internecie swoją twórczością? Może prowadzisz osobne konto na Instagramie lub Facebooku?**



**grafem na jakiejś uroczystości? Czy też w ogóle nie ciągnie Cię w tę stronę?**

**MKo:** Zdarzyło mi się fotografować na chrzcinach i osiemnastkach. Otrzymałem propozycję by robić zdjęcia na ślubie, ale uważam, że na to przyjdzie czas.

**MKo: Czy masz ulubionych fotografików? Wzorujesz się na czyjejś pracy?**

**MKo:** Oczywiście, że tak. Niezwykle utalentowanych fotografów jest bardzo dużo. Lubię podpatrywać zawodowców, mistrzów fotografii i uczyć się na ich pracach. Podpatrywanie, inspirowanie się, ćwiczenie, by uzyskać chociaż podobne zdjęcia do tych mistrzowskich to nic złego. Należę do grup fotograficznych, gdzie wymieniane są spostrzeżenia, doświadczenia i udzielane są wskazówki. Moim mentorem jest Michał Kula, uczestniczyłem w szkoleniu u Mateusza Strelaua, oglądam każdy film Jakuba Kaźmierczyka.

**MKo: Jak ważna jest dla Ciebie fotografia? Myślisz, by zająć**

**MKo:** Twórczość to wielkie słowo. Swoje zdjęcia wstawiam na kilku profilach fotograficznych oraz na swoich profilach w mediach społecznościowych - na Facebooku oraz na Instagramie @kuzniok. Niesamowitym sukcesem dla mnie jest zgromadzenie ponad tysiąca dwustu obserwujących. Każde polubienie zdjęcia, udostępnienie sprawia wielką radość i motywuje do jeszcze lepszej pracy.

**MKo: Na koniec powiedz co chłopak w Twoim wieku robi w swoim życiu poza fotografowaniem? Masz jakieś inne pasje?**

**MKo:** Jak większość moich rówieśników uprawiam sport. Od najmłodszych lat trenuję kick boxing oraz taekwondo. W czasie pandemii znacznie ograniczono treningi, co spowodowało, że więcej czasu mogłem poświęcić fotografii.

Maksymilianowi dziękujemy za udzielenie wywiadu, życzymy kolejnych ciekawych ujęć i powodzenia w realizacji swoich marzeń.

MARTA KOPANIA



# Znajdziesz mnie w Bibliotece

Co roku Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich organizuje Ogólnopolski Tydzień Bibliotek - program promocji czytelnictwa i bibliotek. Tegoroczna, XVIII edycja, odbyła się w dniach 8 - 15 maja.



Inicjatywa ma na celu podkreślanie roli czytania i bibliotek w poprawie jakości życia, edukacji oraz zwiększanie prestiżu zawodu bibliotekarza, zainteresowania książką szerokich kręgów społeczeństwa. W obecnej sytuacji kiedy wspieranie walki z pandemią i dbanie o bezpieczeństwo epidemiologiczne każdego z nas jest priorytetem, biblioteki zaznaczają swoją obecność i działalność dla czytelników wykorzystując różne formy i narzędzia komunikacji wirtualnej.

W tym roku Tydzień Bibliotek odbył się pod hasłem "Znajdziesz mnie w Bibliotece". Gminne Centrum Kultury Gminna Biblioteka w Poniecu przygotowała mnóstwo atrakcji, z których skorzystać mógł każdy. Codziennie przez cały tydzień pracownicy biblioteki zapraszali do wzięcia udziału w wielu

promocyjnych akcjach.

Pierwszego dnia mieliście okazję premierowo obejrzeć bajkę stworzoną przy okazji konkursu "Dzieci czytają dzieciom", która cały czas dostępna jest na profilu facebook biblioteki.

Przygotowano też warsztaty eko - bomby kwiatowe. Były to warsztaty on-line z tworzenia kul (bomb), w których zostały zamknięte nasiona przeróżnych kwiatów. W mieszanekach można było znaleźć nasiona kwiatów, które wabią motyle, ptaki i pszczoły. Bomby to nieduże kule tworzone z odpowiednio przygotowanej gliny i ziemi, wypełnione nasionami. Gdy bomby wyschną, można je po prostu porzucić w ogrodzie w miejscach, gdzie chcemy, żeby wyrosły i zakwitły kwiaty. Jeśli ktoś nie posiada ogródka, mógł je włożyć np. do donicy. Pod wpływem wa-

runków atmosferycznych - głównie deszczu - kula zmieni się i uwolni nasiona, stworzy piękną kwiatną łąkę, aby cieszyła oczy.

Ponadto od pierwszych dni Tygodnia Bibliotek mieliście możliwość skorzystania z Quizu bibliotecznego - czytelniczego oraz "Cytatowego szaleństwa".

Dla chętnych zorganizowano konkurs fotograficzny "Ubrani w książkę". Czytanie zostało połączone z zabawą w fotografowanie. Sleeveface, czyli zdjęcie z okładką

nie wyobrażnia i aparat. Laureatami tego konkursu zostali: Julia Skopińska, Marta Barska, Daria Popławska, Wiktoria Ferens. Wyroźnienie otrzymała Antonina Frąckowiak.

Nie zabrakło również atrakcji dla najmłodszych czytelników, a były to: babeczki czekoladowe, teatrzyk niespodzianka, balony z helem oraz lapbookowe ciekawostki.

Zainteresowanie i zaangażowanie mieszkańców naszej gminy



książki lub ubierz się w książkę, to zdjęcia przedstawiające osoby z zasłoniętą przez okładkę książki częścią ciała. W efekcie powstaje złudzenie prezentujące kreatywne, zabawne połączenie fotografowanej osoby z ilustracją na okładce. W sleeveface potrzebna jest jedy-

niło zaskoczyło organizatorów. Bibliotekę odwiedziło mnóstwo czytelników - począwszy od najmłodszych, kończąc na starszych, bardziej wymagających czytelnikach. Napawa to dużym optymizmem na przyszłość.

**MARTA KOPANIA**





# Bohaterowie codzienności od św

Ochotnicze Straże Pożarne należą do najstarszych organizacji społecznych w Polsce. Ich działalność już w XVIII wieku, a ich spontanicznym celem było i jest niesienie pomocy w zagrożeniu pożarem. Z czasem ich działalność ewaluowała i zaczęła obejmować także inne dziedziny. Stał się przede wszystkim postęp cywilizacyjny. Aktualnie Ochotnicze Straże Pożarne są organizacjami cyfrowo - techniczną związaną z udziałem ratowniczym w akcjach pożarniczych, przeciwdziałaniem katastrof i zagrożeniom chemicznym, technicznym, a w szczególności związanych z walką z nimi. Organizują manewry operacyjno - techniczne (bojowe) oraz zawody pożarnicze. Są także organizacjami sportowymi oraz uroczystościami religijnymi.



*Budowa Domu Strażaka.*



*Strażacy. Fotografia z 1932 roku.*

Ochotnicza Straż Pożarna w Poniecu to jednostka, która powstała w 1907 r., a założyli ją kilkunastu ówczesnych mieszkańców, w tym siedmiu Polaków. Jednym z najaktywniejszych twórców jednostki był Bronisław Płonczyński.

Jednostka skupiała na początku nieco ponad 40 osób, głównie niemieckich rzemieślników. Dysponowała zaś mezzaninem sprzętem w postaci konnej sianki i mechanicznej drabiny. W 1908 r. straż liczyła już 72 członków. W latach międzywojennych strażacy powoli dorabiali się i poszerzały się ich szeregi. Po wojnie, m. in. dzięki takim aktywistom jak Józef Baksalary i Ludwik Gołębecki, znacznie poprawiło się wyposażenie, a jednostka nabyła używany samochód bojowy.

W pierwszej fazie działalności

budynku remizy zlokalizowany był w obiekcie parterowym na terenie placu miejskiego. Budynek posiadał jeden boks garażowy i magazyn sprzętu.

Rozkwit jednostki nastąpił w latach sześćdziesiątych, kiedy to funkcję prezesa pełnił Feliks Musiołowski. Z ówczesnej Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Gostyniu poniecka straż otrzymała wóz bojowy, utworzono drużyny młodzieżową i harcerską, co pozwoliło w przyszłości odmłodzić szeregi czynnych strażaków ochotników.

Chlubą OSP w Poniecu był zbudowany społecznie wysiłkiem Dom Strażaka, który został przekazany do użytku w czerwcu 1974 r. Obiekt kosztował ówczesne 1,6 mln zł, w tym połowę stanowiła wartość prac społecznych. Nie było w Poniecu obywatela, który nie pracował przy budowie. Ludzie zwozili furmankami, traktorami i samochodami materiały



*Pierwsza remiza OSP Poniec.*



# świętego Floriana

e. Pierwsze jednostki rozpoczęły swoją działalność w przypadkach kryzysowych, najczęściej zagrożenia, a wyznacznikiem tych zmian były zmiany w zajmują się typową działalnością operacyjną: powodziowych, odśnieżania, zdarzeniach wypadkami komunikacyjnymi. Ponadto organizatorami licznych imprez kulturalno -



Wóz bojowy - 1946 rok.

budowlane, stali na rusztowaniach, donosząc cegły i zaprawę. Budowano go jak dla siebie. Przy budowie pomagały kobiety z miejscowego KGW, harcerze, a nawet dzieci szkolne. Dom Strażaka był placówką, która służyła wszystkim mieszkańcom miasteczka, mieściły się w nim bowiem: sala widowiskowa, kawiarenka Stokrotka, a także pomieszczenia do pracy klubowej i szkoleniowej. Oczywiście część bojową obiektu wypełniała całkowicie OSP, która na wtedy posiadała dwa wozy bojowe i dużo innego sprzętu.

OSP w Poniecu plasowała się w czołówce straży pożarnych byłego województwa leszczyńskiego. Kilkakrotnie zajmowała I i II miejsca w województwie. Wyróżnieniem dla jej aktywnej pracy było odbycie właśnie

w Poniecu plenerowego posiedzenia Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP w Lesznie.

Mocnym ogniem łączącym strażaków ze społeczeństwem była orkiestra, założona przed II wojną światową. Połowa jej członków to uczniowie ponieckiej szkoły. Pięknie umundurowany zespół występował przy każdej okazji. Odnosił też szereg sukcesów na różnych festiwalach.

Dziś poniecka jednostka zrzesza 53 członków. Jej prezesem jest Jerzy Wendzonka. Dwudziestu trzech strażaków ma aktualne szkolenia oraz badania i może uczestniczyć w akcjach ratowniczych. Najmłodszy z nich ma 20 lat. Strażacy posiadają trzy



wozy bojowe, aparaty do ochrony dróg oddechowych, sprzęt hydrauliczny do ratownictwa drogowego, piły, agregaty prądotwórcze czy zestawy medyczne.

Wielkie strażackie święto w Poniecu miało miejsce w 2017 roku kiedy to ponieccy strażacy ochotnicy świętowali jubileusz 110 - lecia jednostki. Ten wyjątkowy dzień był okazją do wspomnień, podsumowań i tworzenia planów na przyszłość. Wspólnie ze strażakami OSP Poniec świętowali przedstawiciele województwa wielkopolskiego, ponieckiego samorządu, duchowieństwa, a także liczne delegacje z regionu gostyńskiego oraz przedstawiciele gminy Tobaj w Austrii oraz Ochotniczej Straży Pożarnej Punitz, z którymi gmina Poniec i OSP współpracują od 20 lat.

Swoje jednostki OSP posiadają również inne wioski naszej gminy: Śmiłowo, Drzewce, Czar-kowo, Łęka Wielka, Łęka Mała, Grodzisko, Żytowiecko, Rokosowo, Szurkowo, Sarbinowo,

Dzięczyzna, Janiszewo i Waszkowo.

Zazwyczaj działalność strażaków OSP kojarzona jest przez obywateli jedynie z akcjami pożarniczymi. Jednakże jest to postrzeganie bardzo powierzchowne, gdyż do ich podstawowych zadań należy także wiele innych, ważnych czynności, takich jak: walka z klęskami żywiołowymi, pomoc ludności w zakresie miejscowych zagrożeń czy ratownictwo techniczne (głównie na drogach). Ponadto do realizowanych zadań można dodać oznaczanie oraz zabezpieczanie miejsc prowadzenia czynności ratowniczych, jak również udzielanie kwalifikowanej pierwszej pomocy.

Ofiarnym strażakom z Ponieca oraz pozostałym jednostek z gminy Poniec dziękujemy za wszelki trud, za stanie na straży naszego życia, bezpieczeństwa i mienia, za gotowość na każde wezwanie.

**MARTA KOPANIA**



Wóz bojowy - 1957 rok.



OSP Poniec.



# Są kulturalni

Świat, w którym żyjemy, pełen jest różnych zasad i reguł, których maluch, a później dorosły już człowiek, będzie musiał przestrzegać. Dlatego właśnie dziecko już w wieku przedszkolnym musi poznać normy i zasady zachowania, które obowiązują w danej grupie i społeczności. Zasady muszą być jasne, zrozumiałe dla dziecka i konsekwentnie wprowadzane w życie. Tylko wtedy świat dziecka będzie uporządkowany i przewidywalny.

"Jestem kulturalny" to projekt edukacyjny z zakresu edukacji kulturalno - społecznej, poświęcony zasadom *savoir vivre*'u w różnych sytuacjach. Nawyki stylu bycia kształtują się już od najmłodszych lat. Pewne postawy nabyte w dzieciństwie pozostaną na dalsze lata życia, dlatego każdy człowiek powinien wiedzieć, jak się zachować w różnych sytuacjach: w kinie, w teatrze, na przyjęciu itp. Zasady dobrego wychowania obowiązują

zawsze i wszędzie i po prostu trzeba je znać.

Głównym celem projektu jest kształtowanie umiejętności kulturalnego zachowania się w różnych sytuacjach. Kształtowanie u dzieci uświadomienia na takie wartości jak: dobro, prawda, uczciwość, życzliwość, wyrozumiałość, umiejętność dostrzegania i rozumienia potrzeb innych, kulturalnego zwracania się do innych, używania zwrotów grzecznościowych,



kształtowania wzrostu poczucia własnej wartości, wiary we własne siły, możliwości i umiejętności.

Grupa "Żabki" z Przedszkola Samorządowego w Poniecu w ramach projektu "Jestem kulturalny", rozmawiała m. in. o zachowaniu w miejscach publicznych takich jak kino czy teatr. Przedszkolaki miały planie wyjazd do kina, niestety obostrzenia związane z Covid - 19 to uniemożliwiły. W związku z powyższym dzieci zamieniły swą salę

w salę kinową. Wcielili się też w pracowników kina. Musieli kupić bilet w kasie, później przejść przez przejście z bileterem, by na koniec, po znalezieniu swojego miejsca zapisanego na bilecie, móc obejrzeć film. Tematyczny - z racji Dnia Ziemi, więc obejrzeli historię robota Wall-e.

Była to świetna zabawa dla dzieci, a przy okazji efekty okazują się pomocne podczas codziennego funkcjonowania w grupie.

# Z matematyką za pan brat



Nie sposób nie docenić roli matematyki w życiu człowieka, również tego najmniejszego. Dzieci nie tylko mają potrzebę dokonywania porównań, przeliczania, są gotowe do do-

strzegania zależności. W życiu najmłodszych uczestników edukacji jest więcej poważnych matematycznych problemów niż mogłoby się wydawać. Proste sytuacje, takie

jak kłótnia o niesprawiedliwy podział klocków, tęsknota za mamą i dezorientacja w przebiegu dnia, nieumiejętność odzwierciedlenia prostych szlaczków czy brak cierpliwości w oczekiwaniu na swoją kolej - to zaledwie wierzchołek lodowej góry problemów matematycznych, jakie stoją przed dzieckiem.

Matematyka porządkuje życie przedszkolaka - pozwala mu orientować się w czasie, przestrzeni, schemacie własnego ciała. Pozwala analizować i wyciągać wnioski dotyczące prawdopodobieństwa niektórych zdarzeń. Pomaga dążyć do sprawiedliwego rozwiązywania konfliktów, choćby poprzez dzielenie się po równo. Pozwala kontrolować np. zmianę bawienia się daną zabawką dzięki nabywaniu

orientacji w czasie. Uczy dostrzegania rytmów i pomaga zrozumieć kolejność, gdy dziecko na coś czeka.

W związku z powyższym w Przedszkolu Samorządowym w Poniecu odbył się konkurs matematyczny pod hasłem "Liczymy, rachujemy bo do pierwszej klasy idziemy".

Udział w nim wzięły dzieci z najstarszych grup przedszkolnych: Kubusie, Zajączki i Żabki. Z każdej grupy piątką dzieci zmagala się z zadaniami matematycznymi takimi jak: rysowanie historyjki przestrzennej, zadaniami z treścią czy ćwiczeniem z ułożeniem dni tygodnia. Wszystko okazało się świetną zabawą oraz zdrową rywalizacją, za którą dzieci otrzymały dyplomy oraz upominki.

Edukacja matematyczna w przedszkolu zakończona sukcesem jest konieczna, aby nasze dzieci nie poszły śladem większości i nie bały się matematyki przez resztę swojej edukacji.

# Czwartoklasiści w krainie baśni



**Za uczniami klas czwartych ze Szkoły Podstawowej w Poniecu bardzo przyjemny czas, spędzili go bowiem w baśniowym świecie.**

Oderwali się na chwilę od codzienności, "wyszli ze świata pandemii" i całkowicie pochłonęła ich fantastyka. Puścili wodze wyobraźni i przygotowywali "na niby" przedstawienie teatralne - przydzielali role, tworzyli dekoracje, robili rekwizyty i projektowali kostiumy dla aktorów. Następnie ubrali się w przygotowane stroje,

pięknie je opisać (z jakiej baśni, z czego i jak został kostium wykonany), zrobili zdjęcie i przestali na konkurs. Naprawdę członkowie komisji mieli kłopot z wyborem najlepszych prac, bo rosną nam prawdziwi projektanci - nasze dzieci są bardzo kreatywne i pracowite.

A oto wyniki rywalizacji czwartoklasistów:

I miejsce - Stary Rybak, czyli Julia Janaszak kl. IVb

II miejsce - Brzydkie Kaczętko - Kuba Kubaszewski kl. IVb

III miejsce - Czerwony Kapturek - Amelia Majewska kl. IV a oraz Maja Twardowska kl. IVb

Wyróżnienie - Dziewczynka z zapakami - Oliwia Ferens kl. IV b.



## Dzieci czytają dzieciom

Z przyjemnością informujemy o rozstrzygnięciu konkursu czytelniczego "Dzieci czytają dzieciom", zorganizowanego przez Gminne Centrum Kultury Gminną Bibliotekę.

Zgłoszeń było mnóstwo! Jury stanęło więc przed trudnym wyborem. Biblioteka dziękuje za Wasze zaangażowanie i wszystkie nadesłane nagrania. Organizatorów konkursu mile zaskoczyła wysoka liczba zgłoszonych do konkursu przedszkolaków, którzy świetnie radzą sobie z czytaniem. Przy okazji konkursu powstała bajka pt. "Niespodzianka" z książki „Misia i jej mali pacjenci” autorstwa Anieli Cholewińskiej - Szkolik, którą możecie zobaczyć na Facebooku bib-

lioteki. Ogłaszamy zwycięzców i wyróżnionych:

### Kategoria klasy I - III

1. Nadia Jankowiak, 2. Julia Skopińska, 3. Antoni Kubeczka.

Wyróżnienia: Julia Biała oraz Jakub Jakubowski.

### Kategoria klasy IV - VIII

1. Aleksandra Jankowiak, 2. Maja Brink, 3. Julia Janaszak.

Wyróżnienie: Oliwia Janowska.

### Kategoria Przedszkole

1. Lena Majewska, 2. Zofia Ja-



naszak, 3. Aleksander Cichowlas.

Jury zdecydowało również, aby tytuł Mistrza Pięknego Czytania otrzymała Lena Majewska, która wykazała się świetną interpretacją



czytanego tekstu, wyrazistością czytania, płynnością oraz dykcją. Należy dodać, że Lena ma dopiero 7 lat i jest przedszkolakiem. Gratulujemy.

## Razem przez życie

**Małżeństwem, które w czerwcu obchodzi 50. rocznicę ślubu, jest para z Rokosowa - Władysława i Stanisław Wolni.**



Państwo Wolni pobrali się 26 czerwca 1971 r. w Urzędzie Stanu Cywilnego w Gostyniu. Ich ślub kościelny odbył się tego samego dnia w kościele parafialnym w Krobi.

Pani Władysława w tym roku skończy 70 lat. Urodziła się i wychowała w Sikorzynie. Miała starszą siostrę i młodszego brata. Rodzice pani Władysławy prowadzili gospodarstwo rolne, a dzieci po szkole pomagały w pracach polowych. Pani Władysława ukończyła dwuletnie kursy rolne w Starej Krobi.

Pan Stanisław urodził się w 1941 r. w Dzieżczyni. Rodzinę Wolnych w czasie II wojny światowej wysiedlono z Rokosowa właśnie do Dzieżczyny. Spędził tam najmłodsze lata, a w 1945 r.

wszyscy wrócili do domu rodzinnego. Pan Stanisław wychował się z młodszym bratem. Podobnie jak małżonka wykształcił się na kierunku rolniczym - ukończył Technikum Rolnicze w Golinie Wielkiej. Przejął gospodarkę po rodzicach i prowadził ją przez całe życie.

Nasi drodzy jubilaci poznali się przez wspólnych znajomych. Po kilku miesiącach znajomości pobrali się i zaczęli wspólną drogę w Rokosowie. Ciężko pracowali w gospodarstwie, wychowywali dwie córki: Joannę i Małgorzatę. Na ojcowiznie została córka Joanna, która, wraz z mężem Jackiem, prowadzi gospodarstwo. Druga córka mieszka niedaleko Szamotuł.

Pani Władysława lubiła spędzać czas w przydomowym ogro-

dzie oraz zajmując się drobnym inwentarzem. Natomiast pan Stani-

MK



**Wszystkie dotychczasowe wydania „Wieści...”**

**znajdziesz na stronie: [www.poniec.eu](http://www.poniec.eu)**



## Z wojennych i okupacyjnych wspomnień - cz. XVII

## Los wysiedlonych

**W poprzednim numerze "Wieści..." znalazła się informacja o obchodach 80 rocznicy wysiedleń z powiatu gostyńskiego oraz wydaniu książki "Nigdy więcej wysiedleń". Wysiedlenia te w dużym stopniu dotknęły także mieszkańców Ponieca i okolic.**

Wysiedlenia w Poniecu i okolicy następowały w kilku turach. Pierwsza miała miejsce 12 grudnia 1939 r. Kolejne wysiedlenia nastąpiły: 12 kwietnia, 15 sierpnia i 9 września 1940 r.

Po wojnie sporządzono listę wysiedlonych, na której znalazło się 75 rodzin. Prawdopodobnie wykaz ten nie jest kompletny. Jednak licząc średnio po 4 osoby na rodzinę, można przyjąć, że co najmniej 300 mieszkańców Ponieca zostało skazanych przez okupanta na poniewierkę. Większość trafiła do Polski wschodniej, czyli ówczesnej Generalnej Guberni, przede wszystkim do Tarnowa. Pewną część wysiedlonych skierowano do Radomia, Lublina, Kraśnika, Piotrkowa, Limanowej. Mniejsza liczba wysiedlonych trafiła do Niemiec.

Mieszkania po wysiedlonych Polakach zajmowała sprowadzona z Besarabii, Ukrainy i krajów bałtyckich ludność niemiecka. Z zachowanych źródeł wynika, że przez cały okres okupacji do Ponieca sprowadzono ze wschodniej Europy około 70 osób narodowości niemieckiej, m. in. z Odessy, Rygi, Symferopola. Drugą liczną grupę niemieckich osiedleńców stanowiła ludność bombardowanych miast niemieckich: Berlina, Hamburga i Wrocławia. Specjalnie dla nich wybudowano osiedle domków jednorodzinnych przy ul. Rydzyskiej, popularnie nazywane "berlinkiem". Liczba osób wysiedlonych ze zbombardowanych miast niemieckich wynosiła około 90. Wskutek przesiedleń ludność niemiecka, zamieszkała w Poniecu, znacznie wzmocniła swój stan liczebny. Ogółem w mieście mieszkało w początkach 1945 r. 237 rodzin niemieckich, co stanowiło w sumie ponad 500 osób. Warto przypomnieć, że liczba Niemców zamieszkałych w Poniecu przed wojną wynosiła około 300. Można więc przyjąć, że wskutek osiedleńczej działalności okupanta liczba niemieckiej ludności Ponieca wzrosła o około 200 osób.

Wśród wysiedlonych mieszkańców Ponieca była rodzina Jasiaków. 50 lat po zakończeniu wojny, w 1995 r. uczennica Szkoły Podstawowej w Poniecu Hanna Jasiak spisała wspomnienia swego dziadka Kazimierza Jasiaka, które przekazał jej ojciec.

Jasiakowie zostali wysiedleni w sierpniu 1940 r. w okolice Kraśnika



*Kolumna wysiedlonych w Wielkopolsce*

Lubelskiego. Scenariusz wysiedlenia był zawsze taki sam. Niemcy przychodzili wczesnym rankiem. Następowало brutalne budzenie, szybkie ubieranie się i pakowanie najważniejszych rzeczy. Czasu zazwyczaj dawali bardzo mało, niekiedy nawet tylko 5 minut. Z dobytku można było zabrać tylko tyle, ile człowiek był w stanie unieść. Dlatego wszyscy, nawet dzieci, nieśli tobołki.

Wszystkich wysiedlonych najpierw kierowano do budynku przy ul. Poznańskiej, obecnie Śliwińskiego. Rodzina Jasiaków wraz z innymi wysiedlonymi przebywała tam siedem dni pod strażą żandarmerii i miejscowych volksdeutschów. Niemcy nie dostarczali żywności. Każdy musiał żywić się tylko tym, co zabrał ze sobą. Po tygodniu cała grupa wysiedlonych w liczbie około 80 osób została przewieziona dwoma samochodami do Gostynia. Tutaj dołączono ich do innych wysiedlonych z całego powiatu gostyńskiego i załadowano do pociągu towarowego do Łodzi.

Pierwszy nocleg po przybyciu do Łodzi wysiedleni spędzili w opuszczonej fabryce, skąd na drugi dzień zabrano ich do innej fabryki, zwanej "czyszcem". Nazwa wzięta się stąd, że wysiedlonych tutaj ograbiano ze wszystkich kosztowności i pieniędzy. Kto nie chciał dobrowolnie oddać, był bity i maltretowany.

Fabryka miała dwa piętra. Okradanie wysiedlonych odbywało się na górnym piętrze, a następnie kierowano ich na dolny poziom,

gdzie odbywała się selekcja. Dorastającą młodzież oddzielano od rodziców celem wysłania na roboty przymusowe do Niemiec. Osoby starsze i małe dzieci kierowano do hali fabrycznej zwanej "psią budą" ze względu na straszną ciasnotę. Tutaj wysiedleni otrzymywali głodowe racje żywnościowe. Całe pożywienie na śniadanie i kolację stanowił suchy chleb, a na obiad miska wodnistej zupy nazywana "krupnikiem".

Po dziewięciu dniach przebywania w "psiej budzie" Niemcy kazali złożyć wszystkie rzeczy osobiste w jednym miejscu. Następnie wysiedlonych poprowadzono na dworzec kolejowy. Każdemu wręczono bochenek chleba na drogę. Przemarsz przez miasto odbywał się w nocy.

Na dworcu, wśród strasliwego zgietku i zamieszania, każdy musiał poszukać swego dobytku, zanim został załadowany do pociągu. Kto nie zdążył, pozostawał z pustymi rękami. Wysiedlonych zamknięto w bydłowych wagonach i powieziono do Kraśnika Lubelskiego. Podróż trwała dwa dni.

Na miejscu czekały już furmanki, które wycieńczonych, nieszczęśliwych ludzi przewiozły do pobliskich wiosek. Tutaj przydzielono im kwatery u miejscowych ludzi, którzy początkowo przyjęli przybyszów bardzo niechętnie. Panoowało wśród nich bowiem przekonanie, że będą im odbierać gospodarstwa. Kiedy okazało się, że to nieprawda, stosunki między wysiedlonymi a miejscową ludno-

ścią ułożyły się z czasem bardzo dobrze.

Po kilku miesiącach wysiedleni mężczyźni, otrzymali polecenie stawienia się w urzędzie pracy (Arbeitsamt). Tam oznajmiono im, że zostają skierowani na przymusowe roboty do Rzeszy. Jeszcze w tym samym dniu przewieziono ich do Łodzi, gdzie na swoistej "gieldzie" niemieccy fabrykanci wybierali ludzi do pracy w swoich zakładach. Kazimierz Jasiak trafił do fabryki samochodów w Bremie, gdzie przebywał do 1942 r. Później został przeniesiony z powrotem do okupowanej Polski. Pracował jako robotnik kolejowy w Lubinie i Zbąszynku.

Rodzina Jasiaków powróciła do Ponieca w marcu 1945 r. Jej los ułożył się podobnie jak losy tysięcy innych polskich rodzin wysiedlonych przez niemieckich okupantów.

#### Źródła:

• Hanna Jasiak, *Wojenne przeżycia członków mojej rodziny, rękopis w zbiorach biblioteki Szkoły Podstawowej w Poniecu*

• Bitner - Nowak, Z. Wojciechowska, G. Wojciechowski, *Dzieje Ponieca, Poniec 2000.s. 236 - 237*

• Materiały własne

• [https://pl.wikipedia.org/wiki/Wysiedlenia\\_Polak%C3%B3w\\_z\\_Kraju\\_Warty](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wysiedlenia_Polak%C3%B3w_z_Kraju_Warty)

**GRZEGORZ WOJCIECHOWSKI**



W wyselekcjonowanym gronie znalazły się trzy zawodniczek trenera Łukasza Kubeczki. Są to: Kamila Borowiec, Martyna Sawarżyńska i Julia Małyszek. W gronie rezerwowych znalazła się Zosia Ratajczak. Gratulujemy dziewczynom i życzymy powodzenia na dalszym etapie.



# HOROSKOP

## Baran 21.03-19.04

Miesiąc upłynie spokojnie, złapiesz drugi oddech. W miłości możesz liczyć na ukochaną osobę. W pracy unikaj plotek i nie odpowiadaj na wścibskie pytania.

## Byk 20.04-20.05

Nie bój się zmian. Naprawdę możesz pokazać, na co Cię stać. W pracy to docenią. Czerwiec to dobry czas, byś wyjechała na kilka dni z kimś bliskim. Przedtem skontroluj zdrowie.

## Bliznięta 21.05-21.06

W dobranych parach będzie burzliwie, ale i namiętnie. U singli los może przynieść radość z bycia we dwoje. Nie rezygnuj z planów urlopowych. Będziesz mogła wyjechać.

## Rak 22.06-22.07

Uda Ci się doprowadzić trudne sprawy do końca. Możesz więc planować wakacje. Zwróć uwagę, że partner potrzebuje szczerą rozmowę. Czekaj na ważną przesyłkę.

## Lew 23.07-22.08

Początek lata przyniesie Ci powodzenie w miłości. W stałych związkach dużo namiętności, u singielek nowa znajomość. Więcej ruchu pomoże Ci odzyskać dobry humor.

## Panna 23.08-22.09

Nie odkładaj ważnych spraw na później. Jak się postarasz, możesz liczyć na przypływ gotówki. Ktoś w Twoim otoczeniu potrzebuje wsparcia. Pomóż. Dobro zawsze wraca.

## Waga 23.09-22.10

Możesz teraz trochę zwolnić tempo. Nie wymagaj od siebie i innych zbyt wiele. Zasluguje na krótki wypoczynek. Ktoś może się odezwać do Ciebie z ciekawą propozycją. Rozważ ją.

## Skorpion 23.10-21.11

Masz dar przekonywania ludzi. Przyda Ci się to w rozwiązywaniu rodzinnych problemów. W drugiej połowie miesiąca spotkasz dawnych znajomych. Będzie sporo radości.

## Strzelec 22.11-21.12

Ciepłe dni dodadzą Ci energii i poprawią samopoczucie. Spaceruj, korzystaj z pobytu na świeżym powietrzu. Zwróć uwagę, że ktoś w pracy bardzo chce nawiązać z Tobą bliższą znajomość.

## Koziorożec 22.12-19.01

Nie łap kilku srok za ogon, skup się na tym, co najważniejsze. Daj rodzinie poczucie bezpieczeństwa. Wróć też do towarzyskich spotkań, grupa przyjaciół już czeka.

## Wodnik 20.01-18.02

Planety dodadzą Ci energii i pozwolą podjąć nietłumione decyzje. Pamiętaj, że są wokół osoby, które Cię wesprą. W miłości będzie gorąco. Ucieszy Cię też pewna wiadomość.

## Ryby 19.02-20.03

Finanse będą stabilne. Możesz więc pomyśleć o wydatkach dla siebie. Zasluguje na prezent. Oczekuj ważnej wiadomości dotyczącej spraw zawodowych. A w domu trochę zawirowań.

# KRZYŻÓWKA Z NAGRODĄ

Aby rozwiązać krzyżówkę, trzeba wpisać w poziome rzędy znaczenie słów. Potem z oznaczonych liter ułożyć hasło. Prawidłowe rozwiązanie należy przepisać na kartkę i wysłać lub dostarczyć do Gminnego Centrum Kultury w Poniecu. Rozwiązanie można też przesłać e-mailem na adres [krzyzowka@gck.poniec.eu](mailto:krzyzowka@gck.poniec.eu). Prosimy pamiętać o podaniu imienia, nazwiska i adresu zamieszkania. Wśród nadawców prawidłowych odpowiedzi wylosujemy nagrodę. Na rozwiązanie czekamy do 10 czerwca. Rozwiązanie poprzedniej krzyżówki brzmiało: **PRZED NAMI WYJĄTKOWO MAJOWE DNI**.

Nagrodę wylosowała **Katarzyna Wojciechowska**. Zapraszamy do GCK po odbiór nagrody.

|    |    |    |    |    |   |    |
|----|----|----|----|----|---|----|
| 1  | 5  | I  |    |    |   | 13 |
| 2  |    | 17 | Z  |    |   | 23 |
| 3  | 18 |    |    | 8  |   | R  |
| 4  | 24 | A  | 16 |    |   |    |
| 5  | 7  |    |    | 19 |   | R  |
| 6  |    | Ł  |    | 1  |   | 6  |
| 7  | G  | 2  | 15 |    |   |    |
| 8  |    |    |    | 21 | A | 20 |
| 9  | 10 | E  | 12 | 14 |   |    |
| 10 |    | 3  | 22 |    |   | K  |
| 11 |    | P  | 9  |    |   | 4  |
| 12 | 11 |    | 25 |    |   | T  |

|    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1  | 2  | 3  | 4  | 5  | 6  | 7  | 8  | 9  | 10 | 11 | 12 |    |
| 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 |

1. Ciężka, jednostajna praca
2. Utrata spoistości
3. Pracownik banku
4. Wielkość jednorazowej edycji
5. Z trzciny lub buraka
6. Mostek nad strumieniem
7. Pokonał Dawida
8. Lekkie płótno
9. Leśny owoc
10. Cytrynowy w kuchni
11. Mecenat, kuratela
12. Biały kruk

# Ananas na kaszel

Ananasowy sok redukuje duszność i obrzęk gardła. Rozpuszcza też śluz, więc łatwiej go odkrztusić. A zatem warto taki sok sobie przygotować i stosować go trzy razy dziennie, aż kaszel ustanie. Każdorazowo podajemy jedną czwartą szklanki soku. Miksturę po zrobieniu przechowujemy w lodówce. Dla lepszego smaku do soku dodajemy sok z cytryny, listek mięty i trochę imbiru.

A zatem obieramy ananas ze skóry. Kroimy go na drobne kawałki i wyciskamy z niego szklankę soku. Dodajemy sok z jednej cytryny, obrany i pokrojony imbir oraz listek mięty. Musimy dobrze wszystko wymieszać i dawkować przez trzy dni. Potem robimy nową porcję. Pamiętajmy, aby wyjąć go z lodówki godzinę przed spożyciem. Nie powinien bowiem być zimny.

# Walczymy z owadami

...ale z tymi, które przeszkadzają nam przy posiłku na świeżym powietrzu.

Chodzi o to, aby muchy i komary omijały nasz stół z daleka. W tym celu wystarczy postawić na nim doniczki ze świeżą bazylią i miętą. Albo słoiczek z wacikami nasączonymi olejkiem lawendowym, anyżowym, goździkowym, eukaliptusowym. Można olejkami też posmarować poręczę krzesła. Na obrusie kładziemy przekrojoną cytrynę z powbijanymi w nią goździkami lub ząbki czosnku. Po-  
może.

prawie do miękkości w osolonej wodzie, odcedzamy. Każdego ziemniaka obtaczamy w mieszance przypraw, owijamy plastrem boczku, który spinamy wykałaczką. Grillujemy tak długo, aż boczek wyraźnie się zarumieni.

## Grillowany camembert

**Składniki:** 1 serek camembert, 2 łyżki oliwy, 1 łyżka ziół prowansalskich, 1 łyżeczka słodkiej papryki, szczypta mielonego pieprzu.

**Przygotowanie:** W miseczce mieszamy oliwę z ziołami, papryką oraz pieprzem. Ser dokładnie obtaczamy w marynacie i odkładamy na około pół godziny. Zamarynowany ser pieczemy na grillu lub patelni grillowej do momentu, aż się zarumieni. Następnie delikatnie obracamy i pieczemy z drugiej strony, do zarumienienia. Sera nie wolno nakłuwać widelcem, do przewracania najlepiej używać łopaty.

# Pyszne dodatki na grilla

## Koperkowa sałatka z ziemniakami

**Składniki:** ziemniaki, długie, zielone ogórki, pęczek koperku, ząbek czosnku, śmietana 18%, majonez, musztarda, sól i pieprz.

**Przygotowanie:** Umyj ziemniaki, ale nie obieraj ich ze skórki! Ugotuj je w mundurkach w osolonej wodzie. Jeśli chcesz dodać ziemniaki bez skórki, obierz je dopiero po ostudzeniu. Ugotowane i ostudzone ziemniaki pokrój w plasterki lub w większą kostkę. Umyte ogórki pokrój w cienkie plasterki. Wszystkie warzywa wrzuć do pojemnej miski plastikowej. Naczynie musi być odpowiednio duże, by z łatwością można było wymieszać w niej składniki, a póź-

niej nakładać sałatkę na talerzyki. Dodaj pęczek posiekanego koperku oraz przeciśnięty przez praskę ząbek czosnku. Dodaj również parę łyżek śmietany, majonezu i musztardy - takie dodatki sprawiają, że sałatka nabierze doskonałego smaku. Na koniec dopraw danie solą i pieprzem, wymieszaj i wstaw do lodówki, by podawać je lekko schłodzone.

## Młode ziemniaki w boczku

**Składniki:** 10 sztuk niezbyt dużych ziemniaków, najlepiej różnej wielkości, 10 plasterków boczku surowego, 1 łyżka majeranku, 1 łyżka tymianku, sól, pieprz.

**Przygotowanie:** Dobrze wyszorowane młode ziemniaki gotujemy

# Światowy Dzień Czekolady



Czekolada jest nieodłącznym elementem życia i relaksu dla wielu osób. W Europie jej średnie roczne spożycie na osobę wynosi aż 5,2 kg. Dziś jest ona spożywana nie tylko w tradycyjnych tabliczkach, batonach czy jako kakao, ale przybiera też bardziej egzotyczne formy. Możemy ją znaleźć w szamponach do włosów i jako składnik maseczki na twarz. Jest ona ulubioną przekąską wielu osób. Spożywana w umiarkowanych ilościach ma też pozytywny wpływ na zdrowie, wspomagając układ krążenia i pracę mózgu.

W Europie po raz pierwszy pojawiła się w XV wieku, gdzie przybyła wraz z Krzysztofem Kolumbem, wracającym z dopiero co odkrytej Ameryki. Wtedy jednak była to zupełnie inna czekolada - wyłącznie w formie płynnej i najczęściej podawana na ostro z do-

datkiem papryczki chilli. Tabliczka czekolady pojawiła się dopiero w XIX wieku i od tego czasu zawołała nie tylko wystawne salony, ale też domowe zakątki.

Czekolada jest ulubionym (i często zakazanym przez rodziców) przysmakiem dzieci. Dlatego z okazji Dnia Czekolady w Przedszkolu Samorządowym w Poniecu zorganizowano zajęcia, które pozwoliły dzieciom najeść się tego przysmaku i dobrze się przy tym bawić - a może i nauczyć czegoś wartościowego.

Z tej okazji maluchy przeniosły się na Hawaje. Ubrane w kolorowe stroje, przy hawajskiej muzyce, wspólnie bawiły się oraz uczestniczyły w różnych konkursach. Na koniec czekał na wszystkich pyszny poczęstunek - fontanna czekolady, owoce, pianki itp.

Przedszkolaki miały okazję zobaczyć, powąchać, dotknąć, a przede wszystkim spróbować czekolady. Główną obowiązującą w tym dniu zasadą był dobry humor i twórcze szaleństwo.

# Dzień Ziemi

Dzień Ziemi, znany też jako Światowy Dzień Ziemi lub Międzynarodowy Dzień Ziemi, jest największym na świecie świętem ekologicznym, obchodzonym od 1970 r. Jako pierwszy z ideą Dnia Ziemi wystąpił John McConnell na konferencji UNESCO, dotyczącej środowiska naturalnego w 1969 r. W Polsce obchody Dnia Ziemi zostały zapoczątkowane w 1990 r.

Celem święta jest promowanie proekologicznych postaw w społeczeństwie oraz budowanie wspólnej odpowiedzialności za Ziemię. To największe ekologiczne święto obchodzone jest obecnie w 192 krajach. Wiele organizacji ekologicznych, władz miast czy placówek edukacyjnych organizuje w Dniu Ziemi imprezy i wydarzenia plenerowe.

W tym roku po raz 50. obchodzony jest Światowy Dzień Ziemi. Potrzeba chronienia naszej wspólniejszej planety mobilizuje wszystkich do podejmowania różnorodnych działań. Nie trzeba od razu brać udziału w manifestacjach czy inwestować w ekologiczne technologie. Można, a nawet trzeba, zacząć od zmiany naszych przyzwyczajeń. Od drobnych rzeczy, które w efekcie dadzą wielką zmianę. Wytłaczajmy światło, gdy go nie potrzebujemy, zabierzmy na zakupy torbę wielorazowego użytku, segregujmy

śmieci, zamiast samochodu częściej korzystajmy z roweru. Każdy z nas może to zrobić!

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Poniecu od najmłodszych lat poznają te zasady. Wiedzą, jakie zmiany zachodzą w środowisku naturalnym oraz poznają metody ochrony przyrody. Choć pracując zdalnie, nie pominęli tego święta w swym kalendarzu imprez. Podczas lekcji z wychowawcą dzieci oglądały filmy i prezentacje na ten temat. Rozwijały kwizy, sortowały wirtualnie odpady oraz wzięły udział w konkursie fotograficznym "Ziemia w naszych rękach". Uczniowie klas siódmych podczas lekcji informatyki tworzyli chmury wyrazowe, których motywem przewodnim był oczywiście Dzień Ziemi.

Również z okazji Święta Ziemi wszystkim, którym nie jest obojętny los naszej planety, zaproponowano kilka zadań konkursowych do wyboru.

"Ja tu rosnę" - to zadanie, które polegało na poszukiwaniu przyrody w dziwnych miejscach, czyli znalezieniu przykładów, jak przyroda walczy o swoje miejsce w środowisku tak bardzo zmienionym przez człowieka.

Komisja konkursowa, w skład której wchodziły panie: Joanna Zborowska, Lidia Godziewska i Anna Kędziora wyłoniła następujących zwycięzców: I miejsce - Jan Kędziora, II miejsce - Jacek



Janicki, III miejsce - Amelia Janicka.

Kolejną propozycją był konkurs dla kreatywnych pn. "Daj drugie życie zużytej rzeczce".

Polegał on na przygotowaniu dowolnego tworu z surowców wtórnych, zmianie niepotrzebnej rzeczy na coś nowego, przydatnego.

Tym razem najlepszymi okazali się: I miejsce - Amelia Janicka, II miejsce - Jakub Wróblewski, III miejsce - Roksana Kubiak.

Następnym konkursem był konkurs fotograficzny pn. "Ziemia w moich rękach".

Zadaniem uczniów było wykonanie zdjęcia, na którym znajdują się dłonie oraz element kojarzący się z Dniem Ziemi (ekologią, ochroną środowiska, naszą planetą, przyrodą). Konkurs cieszył

się bardzo dużym zainteresowaniem. Wpłynęło ponad 40 prac.

Komisja konkursowa wyłoniła następujących zwycięzców:

I miejsce - Maksymilian Kuźniak, Małgorzata Kędziora, II miejsce - Małgorzata Grodzka, Jan Kędziora, III miejsce - Zofia Kaźmierczak, Klaudia Pietrowicz, Jan Grodzki, Eliza Domagała.

Brawa dla zwycięzców!

Dziękujemy wszystkim młodym ekologom, którzy zaangażowali się w działania.

*A my wszyscy.... Działajmy!*

*Podnieśmy śmieć, który widzimy podczas spaceru!  
Nie ładujmy telefonu przez całą noc!*

*Wybierajmy produkty bez plastikowych opakowań!*

*Posadźmy drzewo!  
Zachwycajmy się naszą piękną planetą!*



## Majówki przy kapliczce

Maj jest w Kościele miesiącem poświęconym szczególnie czci Matki Boskiej. Słynne majówki - nabożeństwa odprawiane wieczorami w kościołach, przy grotach, kapliczkach i przydrożnych figurach - na stałe wpisały się w krajobraz Polski. Jego centralną częścią jest Litania Loretańska.

Początków tego nabożeństwa należy szukać w pieśniach sławiących Maryję Pannę, znanych na Wschodzie już w V w. Na Zachodzie poświęcenie majowego miesiąca Matce Boskiej pojawiło się w XIV w. dzięki hiszpańskiemu królowi Alfonsowi X. Zachęcał on, by wieczorami gromadzić się na wspólnej modlitwie przed figurami Matki Boskiej. Nabożeństwo majowe bardzo szybko stało się popularne w całej chrześcijańskiej Europie. W Polsce pierwsze odnotowane nabożeństwa majowe zostały wprowadzone w 1838 r. przez jezuitów, a w XIX w. tzw. majówki odprawiane były już w całej Polsce.

Kapliczki, krzyże, figury, grotty to dziedzictwo świadectw żywej wiary przodków. Trzeba się cieszyć, że jest ono tak obfite. To zasługa tych, którzy dzielili się swoim świadectwem wiary budując powyższe miejsca kultu. Jedne z nich są okazałe i dobrze utrzymane, inne niepozorne i jakby zapomniane. Wznoszone przez starszych i młodych,

motywowanych szczerą miłością do Pana Boga. Różnie zachowane pod względem kondycji materialnej. Wiele z nich zapomnianych, rozsypujących się, zniszczonych.

Nade wszystko kapliczki, krzyże i figury są świadectwem żywej tradycji, okazywania wdzięczności Bogu i świętym patronom, darem błagalnym w czasach zagrożeń, kiedy indziej aktem dziękczynnym, formą upamiętnienia zasług zmarłych dobroczyńców czy osób najbliższych. Często są wyrazem serca, potrzeby ze strony fundatorów, uświęcenia przestrzeni, codzienności w objęciu gospodarstw. Fundowane w celach wotywnych zarówno indywidualnych, jak i grup społecznych ku czci i w podzięce obrazują dole i niedole ludzkich losów. Ulatuje pamięć o nich, niszczy skażone środowisko i bezmyślność współczesnych. W wielu wioskach naszej gminy otaczane są wciąż żywym kultem na okoliczność świąt kościelnych oraz narodowych.

Liczba kapliczek w polskim, wiejskim krajobrazie znacząco uległa pomnożeniu po uwłaszczeniu chłopów, co w przypadku ziem polskich w poszczególnych zaborach sprawiło, że chłopci fundowali kapliczki we własnych objęściach, przy drogach wiodących do pól,



miejscach upamiętniających historyczne bądź owiane legendą wydarzenia.

We wsiach gminy Poniec jest 17 krzyży, 17 kapliczek i 11 figur. Wiele kapliczek i krzyży zniszczyli w czasie wojny okupanci i niektóre z nich nie zostały odbudowane. Większość albo przetrwała, albo została przez mieszkańców posta-

wiona na nowo, zawsze w tych samych miejscach i z tymi samymi figurkami.

Podczas letnich spacerów i wycieczek zachęcamy do poznania i zwiedzenia kaplic oraz krzyży znajdujących się w naszych okolicach. Choć na chwilę warto się zatrzymać i pomedytować nad historią i upływem czasu.

## Bieg dla Polski

Jak co roku Święto Konstytucji 3 Maja uczcili przedszkolacy z Przedszkola Samorządowego w Poniecu.

Tradycyjnie wzięli udział w biegu, tym razem nie ulicami miasta, a na terenie przedszkola.

Celem biegu było uczczenie Święta Konstytucji 3 Maja, upowszechnienie sportu wśród dzieci oraz popularyzacja biegania jako

najprostszej formy czynnego wypoczynku. W tegorocznym Biegu dla Polski udział wzięli przedszkolacy z grup: Pszczółki, Kotki, Motylki, Biedronki i Muminki.

Mali patrioci zaprezentowali barwy narodowe i stworzyli flagę Polski z balonów. Na mecie każdy przedszkolak otrzymał również pamiątkowy medal.



# Dzień Dziecka

przy hali OSiR

1 czerwca 2021

w godzinach 10.00 - 18.00

przy GCK w Poniecu

przy UM w Poniecu

przy Gminnej Bibliotece

Uczestniczysz w zabawie? Masz szansę wygrać! DLA KAŻDEGO UCZESTNIKA UPOMINKI!

OSIR

PONIEC